

POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Żywicka

w sprawie z odwołania J.M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Siedlcach

z udziałem W. sp. z o.o.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w dniu 29 kwietnia 2026 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 sierpnia 2024 r., sygn. akt III AUz 94/24,

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2) zasądza od J.M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Siedlcach kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania wywołanego wniesieniem skargi kasacyjnej.

UZASADNIENIE

stanowieniem z 8 września 2023 r. Sąd Okręgowy w Warszawie na podstawie art. 477⁹ § 3 k.p.c. odrzucił odwołanie J.M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Siedlcach, z dnia 16 lipca 2021 r. w uzasadnieniu rozstrzygnięcia wskazano, że odwołujący się złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Siedlcach, z 16 lipca 2021 r., po upływie miesięcznego terminu do jego złożenia, a jednocześnie brak było

podstaw by uznać, że uchybienie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z 24 sierpnia 2024 r. oddalił zażalenie i przychylił się do ustaleń Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którymi, nie można uznać, iż przekroczenie terminu o ponad 9 miesięcy nie jest nadmierne. J.M. nie wykazał także, że przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od niego. Fakt zaprzestania przez skarżącego kontrolowania jakie rozstrzygnięcia ZUS do niego przychodzą oraz niedostrzeganie „znaczenia” decyzji z dnia 16 lipca 2021 r. i brak świadomości jej konsekwencji oraz ilości spraw prowadzonych wobec niego przed tym organem, nie oznacza automatycznie trwającej przez ponad 9 miesięcy przeszkody w sporządzeniu i wniesieniu odwołania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego argumentacja przedstawiona przez J.M. nie pozwala na uznanie, że przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. W konsekwencji stwierdzić należy, iż strona odwołująca się uchybiła terminowi do wniesienia odwołania od zaskarżonej decyzji, a przekroczenie terminu było nadmierne i nie znajduje usprawiedliwienia.

Od postanowienia Sądu Apelacyjnego odwołujący się wniósł skargę kasacyjną, w której argumentował, że w sprawie zachodzi okoliczność uzasadniająca przyjęcie skargi do jej rozpoznania w postaci jej oczywistej zasadności, a zatem spełniony został warunek art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c. W ocenie skarżącego „sądy obu instancji pominęły wnioski dowodowe odwołującego się jednocześnie stwierdzając, że nie przedstawił on jakichkolwiek argumentów uzasadniających, że przekroczenie terminu do wniesienia odwołania nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych. W efekcie powód został pozbawiony możliwości ochrony swoich praw. Sądy niewłaściwie oceniły również przesłanki nadmierności przekroczenia terminu oraz wystąpienia przyczyn niezależnych od powoda. (...) Ustalenie bariery uznania nadmierności przekroczenia terminu następuje w zależności napotkanej sytuacji i jest ona umowna. Potwierdza to stwierdzenie teza postanowienia Sądu Najwyższego — Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 marca 2024 r. o sygn. akt. II USK 100/23 „Nadmierne jest opóźnienie, gdy wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego nastąpiło po upływie osiemnastu miesięcy od dnia doręczenia jej odpisu albo po upływie trzynastu

miesiący od dnia wydania decyzji, albo po upływie sześciu miesięcy od dnia doręczenia decyzji organu rentowego. W odrębnym postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie stosuje się instytucji przywrócenia terminu, o której mowa w art. 168 k.p.c. Z tego względu wniesienie odwołania po terminie aktywuje dyskrecjonalną możliwość potraktowania go tak, jakby było wniesione w terminie. Użyte do tego instrumentarium („przekroczenie terminu nie jest nadmierne”) nacechowane jest spora dawka uznaniowości i powinno mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy.”

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmówienie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego zwrot kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie kasacyjne według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wywiedziona w niniejszej sprawie nie kwalifikuje się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie należy przypomnieć, że skarga kasacyjna podlega badaniu (na etapie przedsądu) w zakresie spełnienia przez nią warunków formalnych. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być

zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie.

W niniejszej sprawie wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparty został na przesłance jej oczywistej zasadności. w motywach wniosku opartego na tej właśnie przesłance przedsądu powinien być zawarty wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie swych twierdzeń (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy przepisów prawa i doszukiwania się ich znaczenia (tak m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). W niniejszej sprawie strona skarżąca nie wykazała istnienia tej właśnie przesłanki przedsądu.

Zwrócić należy uwagę, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje bowiem samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Poza tym w sytuacji, gdy skarga kasacyjna nie zarzuca obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowego, wskazanych przez nią w podstawie kasacyjnej, mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy, czego wymaga przepis art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był (mógł być) realny, a można to stwierdzić dopiero wówczas, gdy w skardze zostanie podniesiony adekwatny w konkretnych okolicznościach faktycznych zarzut obrazy prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 marca 2022 r., II USKP 168/21, Legalis nr 2762128).

Nadto należy zaznaczyć, że skarżący próbując uzasadnić swój wniosek i starając się wykazać oczywistą zasadność skargi kasacyjnej odwołał się – w ramach nawiązania do przedmiotu sprawy – do postanowienia Sądu Najwyższego z 12 marca 2024 r. II USK 100/23, w którym wskazano, że „Nadmierne jest opóźnienie, gdy wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego nastąpiło po upływie osiemnastu miesięcy od dnia doręczenia jej odpisu albo po upływie trzynastu miesięcy od dnia wydania decyzji, albo po upływie sześciu miesięcy od dnia doręczenia decyzji organu rentowego”. Powołując taką tezę sam skarżący wykazał, że już 6 miesięczne opóźnienie we wniesieniu odwołania od decyzji organu rentowego należy uznać za nadmierne nieprzemawiające za zasadnością wniosku o przywrócenie terminu do złożenia odwołania. Podobnie należy ocenić kolejny argument skarżącego, którym jest powzięcie wiadomości o „potrzebie” złożenia przedmiotowego odwołania w wyniku przebiegu postępowania przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie w dniu 9 maja 2022 r., które toczyło się z odwołania od innej decyzji ZUS. Nie jest zatem tak, jak argumentuje skarżący, że brak odwołania akurat od przedmiotowej decyzji organu

rentowego należałoby łączyć z jego chorobą, nieporadnością, czy nieznajomością prawa.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

M.G.

[a.ł.]